

# REPUBLIKA

ROK XVI | ŁÓDŹ. SOBOTA, 10 WRZEŚNIA 1938 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY | № 248

## NOTA ANGLII DO BERLINA W SPRAWIE CZECH

### Koncentracja floty brytyjskiej u wybrzeży Szkocji.- Rząd angielski czuwa Eden odbył naradę z lordem Halifaxem

Londyn, 9 września.  
Jak się dowiaduje korespondent dyplomatyczny „Daily Telegraph”, należy liczyć się z tym, że jeszcze przed posiedzeniem rady ministrów, które ma się odbyć w poniedziałek, powzięte zostaną pewne zarządzenia, mające charakter środków zapobiegawczych.

Środki te zastosowane mają być orzede wszystkim na morzu.

#### CZEŚĆ FLOTY ANGIELSKIEJ KONCENTRUJE SIĘ PRZY PÓLNOCNYM WYBRZEŻU SZKOĆJI.

W kołach angielskich krąży pogłoska, która wydaje się jednak mało prawdopodobna, że na poniedziałkowym posiedzeniu rządu rozpatrywany ma być projekt noty, jaką ANGLIA MIAŁABY WYSTOSOWAĆ DO BERLINA W SPRAWIE CZESKO-SŁOWACKIEJ.

Rząd angielski, według tej pogłoski, zamierza jakoby podkreślić wobec Berlina, że ostatecznie propozycje Pragi zastępują na przyjęcie.

Londyn, 9 września.  
(PAT). W godzinach rannych premier CHAMBERLAIN ODBYŁ ROZMOWE Z LORDEM HALIFAXEM.

Po południu odbyła się w gabinecie premiera narada, w której oprócz ministra spraw zagranicznych, wziął udział kanclerz skarbu Simon, oraz główny doradca dyplomatyczny rządu Vansittart i stały podsekretarz stanu Foreign Office Codogan. Przed tą naradą LORDA HALIFAXA ODWIEDZIŁ B.

#### MINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH EDEN.

Premier Chamberlain zaprosił do siebie na jutro rano przywódcę opozycji postla Attlee.

Londyn, 9 września.

(PAT) W związku z odłożeniem przez lorda Halifaxa wyjazdu do Genewy, zbliżony do Foreign Office „Jorshire Post” pisze, że lord Halifax przywiązuje dużą wagę do tradycji, że minister

spraw zagranicznych reprezentuje W. Brytanię na zgromadzeniu Ligi Narodów. Zgromadzenie potrwa około 2-tych tygodni i lord Halifax w razie możliwości, weźmie w nim udział później, wydaje się jednak, że najwcześniej wyjechałby on w połowie przyszłego tygodnia.

WEŹMIE ON BOWIEM UDZIAŁ W PONIEDZIAŁKOWYM POSIEDZENIU GABINETU I ZACZEKA NA DEKLARACJE HITLERA W NORYMBERDZIE.

### Plan czeski wręczony Ribbentropowi

#### Konferencja amb. angielskiego Hendersona z Goeringiem

Norymberga, 9 września.  
(Pat) — Dzisiejszy dzień polityczny w Norymberdze przyniósł większe uspokojenie, mimo nadal ostrego tonu prasy, wyczuwa się wyraźne odprężenie.

Ambasador brytyjski HENDERSON PROWADZIŁ W CIĄGU DNIA DZISIEJSZEGO DALSZE ROZ-

#### MOWY POLITYCZNE Z GOERINGIEM I RIBBENTROPEM.

Według informacji z dobrze poinformowanych źródeł, Henderson wręczył dziś rano Ribbentropowi tekst ostatecznej propozycji czeskiej, Memorial ten obejmował ma 15 stron druku.

Pogłoski o przyjęciu przez kanclerza

Hitlera amb. Hendersona nie sprawdzają się. Z prowadzonych od wczoraj rozmów między Hendersonem a miarodajnymi czynnikami Rzeszy, odnosi się wrażenie, że W. Brytania kładzie nacisk na akcję mediacyjną dla złagodzenia ostatecznie zaostrzonej sytuacji. — Ambasador Henderson wyjeżdża dziś wieczorem z Norymbergi do Berlina.

## OGŁOSZENIE PROJEKTU RZĄDU CZESKIEGO

### w sprawie rozwiązania kwestii Sudetów.—30 procent urzędników niemieckich.—Utworzenie żup Konstytucja czeska będzie znowelizowana

Praga, 9 września.  
(Pat) — W późnych godzinach popołudniowych ogłoszono oficjalny TEKST OSTATNIEGO PLANU RZĄDU CZESKOSŁOWACKIEGO W SPRAWIE UREGULOWANIA KWESTII MNIEJSZOŚCIOWYCH NA TERENIE REPUBLIKI.

Przy rozwiązywaniu zagadnień narodowościowych rząd stoi na stanowisku SUWERENNOŚCI I JEDNOLITOŚCI PAŃSTWA.

Przyjęto zasadę, że wszystkie narodowości mają prawo do udziału w obsadzeniu stanowisk państwowych, proporcjonalnie do swej liczebności. Przyjmowanie nowych urzędników będzie tak uregulowane, aby co się tyczy pracowników narodowości niemieckiej, odpowiedni stosunek proporcjonalny został osiągnięty w ciągu najbliższych 10 lat. W samorządzie proporcjonalność będzie obliczana na podstawie składu narodowościowego danego obszaru kraju, co się tyczy narodowości niemieckiej na terytoriach, gdzie ludność niemiecka nie stanowi większości. STOSUNEK URZĘDNIKÓW NARODOWOŚCI NIEMIECKIEJ DO OGÓLNEJ LICZBY PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH NA DANYM OBSZARZE, NIE MOŻE PRZEKRACZAĆ 30 PROC. Celem wprowadzenia w życie zasady proporcjonalnego udziału, przy przesiedleń rad ministrów utworzone zostaną dla każdej narodowości komisje parytatywne. Zasiadający

w komisjach parytatywnych przedstawiciele narodowości wybierani będą przez członków parlamentu na zasadzie proporcjonalnej reprezentacji.

Zasada proporcjonalności stosowana będzie również w instytucjach publicznych, samorządach zawodowych i terytorialnych, w przedsiębiorstwach publicznych o częściowym kapitale państwowym oraz przy rozdziale funduszy publicznych i przydziale zamówień państwowych.

W swym projekcie rozwiązania zagadnień narodowościowych, rząd przewiduje udzielenie pomocy finansowej i gospodarczej tym gałęziom przemysłu i terytoriom, które najbardziej dotknięte zostały skutkami kryzysu ekonomicznego. Pomoc ta zrealizowana ma być najpóźniej do końca bież. roku i wyrazi się pożyczką w ogólnej wysokości jednego

miliarda koron, przy czym 700 milionów koron przeznaczonych będzie dla przemysłu, zatrudniającego pracowników narodowości niemieckiej oraz dla terytoriów, zamieszkałych przez ludność tej narodowości.

#### SPRAWY JEZYKOWE MAJĄ BYĆ UREGULOWANE NA PODSTAWIE CAŁKOWITEGO RÓWNOUPRAWNIENIA Z JEZYKIEM CZESKOSŁOWACKIM.

Współpraca pomiędzy poszczególnymi narodowościami ma się opierać na zasadach SAMORZĄDU NARODOWEGO W POSTACI ŻUP.

Administracja publiczna powierzona będzie organom państwowym i organom samorządowym. Kompetencja samorządu rozciągać się będzie na wszystkie zagadnienia, nie związane bezpośrednio z

całością i bezpieczeństwem państwa. — Kryteria, stanowiące o terytorialnym podziale samorządowym opierać się będą na zasadach: przynależności narodowościowej ludności, położeniu geograficznemu, sytuacji gospodarczej i warunkach komunikacyjnych poszczególnych obszarów. —

GRUPY NARODOWOŚCIOWE, KTÓRE W RAMACH POSZCZEGÓLNYCH SAMORZĄDÓW STANOWIĆ BĘDĄ MNIEJSZOŚĆ, BĘDĄ MIAŁY ZAPEWNIONE SWE PRAWA NA ZASADZIE WZAJEMNOŚCI, PRZY POMOCY SYSTEMU KURIALNEGO.

Przynależność narodowościowa poszczególnych obywateli państwa ustalona będzie na zasadzie katastru narodowościowego.

#### PRZEWIDUJE SIĘ ZNOWELIZOWANIE PRAWA KONSTYTUCYJNEGO.

Spory kompetencyjne między organami ogólnej administracji państwowej i samorządowej rozstrzygać będzie specjalnie powołany trybunał.

Te z powyższych projektów, które nie wymagają sankcyj ustawodawczych, mają być wprowadzone w życie niezwłocznie. —

Nowe teksty ustawowe, których opracowanie okaże się konieczne, opracowywane będą przy współudziale przedstawicieli wszystkich narodowości, następnie zaś będą przedłożone parlamentowi do aprobaty.

### Oświadczenie posłów sudeckich

#### Będą oni nadal prowadzić rokowania z rządem

Praga, 9 września.  
(PAT) W klubie parlamentarnym posłów partii Niemców sudeckich odbyła się dziś konferencja prasowa, na której obecni byli dziennikarze zagraniczni i czescy w licznym zespole. Otwierając konferencję, poseł Kundt stwierdził, iż pogłoski jakoby partia Niemców sudeckich miała zamiar zerwać rokowania z rządem wobec wypadków w Moraw-

skiej Ostrawie, są nieprawdziwe, przeciwnie partia pragnie nadal prowadzić rokowania, jednak podjęcie je dopiero wówczas, gdy sprawa zajść w Morawskiej Ostrawie zostanie ostatecznie zlikwidowana. Z kolei dr. Neuwirth omówił zajścia w Morawskiej Ostrawie i stwierdził, że postanowienia partii po tych wypadkach bynajmniej nie zostały podyktowane względami taktycznymi,

# CZESI NIE POCZYNIĄ WIĘCEJ USTĘPSTW

## Plan Nr. 4 jest ostateczny.—Posłowie sudeccy u premiera Hodży

### Rokowania pomiędzy rządem a henleinowcami będą dziś wznowione

PRAGA, 9 września.

Wielką sensację wywołała wiadomość, że mimo kategorycznego oświadczenia, POSEŁ KUNDT ODBYŁ KONFERENCJĘ Z PREMIEREM HODŻĄ.

Kundtowi towarzyszył dr. Neuwirth, oraz dr. Rosch, który był świadkiem incydentów w Mor. Ostrawie.

O przebiegu konferencji, która trwała 2 1/2 godziny wydano komunikat oficjalny, w którym zapowiedziano przeprowadzenie szczegółowego śledztwa w sprawie zajść w Mor. Ostrawie.

Prezydent Benesz przyjął lorda Runcimana. Rozmawiano o skomplikowaniu się sytuacji, przy czym lord Runciman zakomunikował po tej rozmowie rządowi angielskiemu, iż RZĄD CZECHOSŁOWACKI NIE ODSTAPI OD SWEGO STANOWISKA, ŻE PLAN Nr. 4 JEST OSTATECZNYM PROJEKTEM ROZWIĄZANIA KWF-STII SUDECKIEJ PROPONOWANEJ PRZEZ PRAGĘ.

Rokowania rządu z partią Niemców sudeckich na podstawie nowego projektu rządowego

MAJĄ SIĘ ZACZAĆ W SOBOTE O GODZ. 11 PRZED POŁUDNIEM.

PRAGA, 9 września.

(PAT) Dzisiaj wieczorem odbyło się zebranie politycznego komitetu rady ministrów, na którym została omówiona sytuacja polityczna w państwie oraz sytuacja międzynarodowa.

Normalne piątkowe zebranie rady ministrów nie odbyło się.

PRAGA, 9 września.

(PAT) Poseł SDP Frank, ZASTĘPCA HENLEINA, UDAL SIĘ DZIŚ DO NORYMBERGI, celem wzięcia udziału w dniu partyjnym w charakterze gościa honorowego. Posłowi Frankowi towarzyszy dr. Schiketanz.

PRAGA, 9 września.

(PAT) „Prager Mittag” podaje pogłoskę, jakoby lord Runciman wystąpił w raporcie do Londynu, w którym mają być zawarte wyniki rozmów między Runcimaniem i Henleinem, następnie treść nowego planu czeskiego i wreszcie projekt akcji pośredniczącej lorda Runcimana, przewidziany w przypadku odrzucenia projektu rządowego przez partię niemiecko-sudecką.

Mor. Ostrawa, 9 września.

(PAT) w związku z zajściami ostrawskimi, przybyli wczoraj do Morawskiej Ostrawy, jak podaje prasa czeska, wieczornym pociągiem pospiesznym z Pragi dwaj obserwatorzy angielscy, którzy natychmiast po przybyciu do hotelu odbyli dłuższą rozmowę z bawiącym

już tam majorem Sutton Pratten. Jeden z nich opuścił Morawską Ostrawę jeszcze ub. nocy, drugi dr. Bare udał się dzisiaj rano z majorem Sutton Pratten na konferencję do dyrekcji policji. Wczoraj bawił również w Morawskiej Ostrawie konsul niemiecki z Brna Betthusy Huc, który informował się o zajściach

w sekretariacie partii sudecko-niemieckiej.

PRAGA, 9 września.

(PAT) Prezydent Benesz przyjął wczoraj posła Tiso, przedstawiciela słowackiej partii ludowej, proponując mu zafatwienie słowackich zadań autonomicznych na tej samej podstawie, ja-

ka rząd praski opracował ostatnio dla Niemców sudeckich.

Posel Tiso ze swej strony oświadczył prezydentowi Beneszowi, że plan ten, a w szczególności t. zw. żupanaty narodowościowe w obszarze Słowacji, jest dla Słowaków nie do przyjęcia.

PRAGA, 9 września.

(PAT) Dziś o godz. 12-ej członkowie misji lorda Runcimana przyjęli posłów Schultze i Cziznasia, którzy przedłożyli memorandum, dotyczące poglądów węgierskich socjal-demokratów na stosunki mniejszościowe w Czechosłowacji. O godz. 16 książe Franciszek Schwarzenberg wprowadził do lorda Runcimana przedstawicieli czechosłowackiej rady narodowej. Było tam 5 osób. Lord Runciman z małżonką oraz z pp. Peto odjechał dziś wieczór do Petrohradu koło Zábca, gdzie spędził weekend u hr. Czernina.

Praga, 9 września

(PAT) Wczoraj o godzinie 19.30 w czeskim Krunlowie odbyła się manifestacja przeszło 4 tys. Niemców, mieszkańców tego miasta i okolicy, którzy wznosili okrzyki: „Jedna Rzesza, jeden naród, jeden wódz”, „Chcemy powrotu do Rzeszy”, „Chcemy plebiscytu”.

### Audiencje u premiera

Warszawa, 9 września.

(PAT) Pan prezes rady ministrów gen. Stawoj-Składkowski przyjął w dn. 9 b. m. p. Ludwiga Ekisa, nowomianowanego posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Łotwy, z kolei nowomianowanego dyrektora Polskiego Radia p. min. Krada Libickiego, a następnie przedstawicieli zarządu głównego Towarzystwa Popierania Budowy Szkół Powszechnych w osobach pp. sen. Beczkowicza i gen. Kollataj-Szednickiego.

### Król Bułgarii gościem angielskiej pary królewskiej

Londyn, 9 września.

(Pat) — Reuter dowiaduje się, iż bułgarska para królewska spędzi weekend w Balmoral, gdzie bawi obecnie król Jerzy i jego małżonka. 13 b. m. król bułgarski powróci na kilka dni do Londynu, po czym wraz z małżonką, wyjedzie do Bułgarii.

Norymberga, 9 września.

(PAT) Kanclerz Hitler przyjął dziś w „Deutscherhof” przybyłą na kongres partyjny delegację rządu gen. Franco z gen. Espinosa de los Monteros na czele.



Na zdjęciu widzimy angielskiego doradcę przy rządzie praskim lorda Runcimana, w towarzystwie najbliższych współpracowników Ashtona Gwatkina z prawej i Geoffreya Peto z lewej.

## Rewizja w „Gazecie Gdańskiej”

Redaktor został zwolniony przez hitlerowców naskutek interwencji Komisarza Generalnego R.P.

Gdańsk, 9 września.

(PAT) Gdańska policja polityczna dokonała dziś rewizji w redakcji „Gazety Gdańskiej” oraz w mieszkaniu prywatnym redaktora „Gazety Gdańskiej” p. Tadeusza Sypniewskiego, zatrzymując go do przesłuchania. Na skutek interwencji Komisarza Generalnego R. P. redaktor Sypniewski został po kilku godzinach zatrzymania w przydiurni policji — zwolniony. W czasie rewizji przesłuchano także redaktora odpowiedzialnego „Gazety Gdańskiej” p. Grinsmana.

## Magazyn okryć damskich i futer „GURT I FAŁEK” (dawniej M. GURT)

Zawiadamia Sz. Klientki, że półrocznej przerwie otwiera dnia 13 września 1938 r. ponownie swe salony w nowym lokalu przy

ul. PIOTRKOWSKIEJ № 113, tel. 141-73

Kierownicy firmy w Paryżu zaopatrzyli magazyn w najnowsze modele okryć damskich i futer na sezon jesiennie-zimowy 1938-9

bawiający Magazyn prowadzony będzie pod FACHOWYM kierownictwem

p. J. FALKA z Warszawy.

### Zdarzenia i sudy

## Farma gdzie hodują moskity

Owad te oddają duże usługi medycynie

W ciepłych krajach, nawiedzonych przez plagę moskitów, prowadzi się z tymi stworzeniami walkę, kosztującą wiele, wiele milionów. Moskity wyrządzają ogromne szkody, przede wszystkim wskutek tego, że przenoszą malarię. Toteż zdziwiła by wszystkich wiadomość, gdyby się dowiedzieli, że istnieje farma, na której specjalnie moskity są hodowane.

Gdzie? — Ano, w szpitalu wariatów! Oddychamy z ulgą; chyba wariaci zajmują się hodowlą tego złośliwego rodzaju komarów!

Niezupełnie. Komary są dla użytku umysłowo - chorych, ale hodują je uczeni. Przed wieloma laty znany uczony wiedeński prof. Wagner-Jauregg odkrył rzecz zdumiewającą, paraliżycy,

którzy zapadali na malarię bywali uleczeni. Prof. Wagner-Jauregg poświęcił się naukowemu badaniu tej sprawy i doszedł do zdumiewających rezultatów. Obecnie system leczenia różnych chorób przy pomocy malarii rozwinął się bardzo skutecznie.

Malarię przenosiło się na chorych aż do niedawna w ten sposób, że zastrzykiwano im krew człowieka malarycznego. Okazało się jednak, że dla celowego przebiegu choroby wcale nie jest obowiązkowe, jaką drogą malaria przedostaje się do ciała ludzkiego. Drogą najbardziej skuteczną i celową są mimo wszystko moskity. Chory ukąszony przez malarycznego moskita, przechodzi te chorobę najszybciej. Ta „moskitowa” malaria w najpewniejszy sposób zwal-

cza objawy chorób mózgowo-nerwowych.

Tak więc widzimy, że specjalna hodowla moskitów w zakładach dla nerwowo i umysłowo chorych jest rzeczą konieczną.

Moskity są troskliwie pielęgnowane. Utrzymuje się specjalne kolonie szczyrów, które moskity mogą gryźć, wiele się im żywnie podoba i pić ich krew. Kiedy moskity dochodzą już do wieku dojrzałości, separuje się je w specjalnych klatkach, gdzie przez 48 godzin przy podwyższonej temperaturze nie otrzymują one żadnego pożywienia. Są więc głodne i spragnione. Dopiero po tym czasie wpuszcza się je do specjalnej butelki o szerokiej szyjce. Szyjkę przysłania się gazą i przykładają się butelkę do skóry chorego na malarię pacjenta w ten sposób, że moskity po przez gazę mogą kąsać, wiele wlezie.

Moskitów wpuszcza się do flaszki od 100 do 200. Karmi się je krwią z górnej części uda pacjenta, po czym po upływie

pół godziny zostawia się chorego w spokoju, a moskity przenosi się do specjalnego pomieszczenia. Teraz znów obserwuje się je bacznie przez kilka dni, żywiąc je krwią szczyrów. Po upływie tygodnia przeprowadza się badania wydzielin gruczołowych moskitów.

Okolo 10 proc. owadów wykazuje chorobę, a mianowicie w wydzielinach znajdują się już zarazki malarii. Teraz dopiero otacza się „chore” moskity szczególną opieką i troskliwością, utrzymując je w należytocie wysokiej temperaturze i wilgotnej atmosferze. Wreszcie takim samym sposobem jak i poprzednio głodząc je, pozwala się im kąsać po przez otwórki w gazie pacjenta chorego, który ma być poddany leczeniu malarycznemu. Kuracja ta jest ciężka, nie mniej jednak w przytaczanej ilości wypadków skuteczna.

Leczenie malarią odnosi się nie tylko do chorób umysłowych, ale także do pewnych wypadków syfilisu, paraliżu itp.

# CIEMNOTA

Walki byków w Hiszpanii mogą być niekiedy pouczające. Zanim byka wypuści się na zalaną słońcem arenę, gdzie odbywa się corrida, trzyma się go przez dłuższy czas w zupełnej ciemności. Niechaj nabierze jak największej wściekłości i gniewu, niechaj w jego zwierzęcym sercu zgromadzi się nienawiść! Z jakim szaleństwem rozdrażniony byk wypada wtedy na arenę, gdzie czeka go przecież śmierć niechybna!

W takiej samej ciemności utrzymuje się dzisiaj narody. Przed tym, nim wypadną na krwawą arenę historii, przed tym, nim twardym łbem zetną się z przeciwnikiem — niechaj najwięcej w nich urosnie uczuć nienawiści i sadyzmu!

Tylko tym kultem nienawiści, jako przyszłej „cnoty”, kiedy wypadnie krwawic bez miary, objaśnić można sadyzm w t. zw. kwestii żydowskiej w Niemczech.

Kiedy przed pięciu laty wychodziły pierwsze ustawy antyżydowskie, ich obrońcy mówili, że naród niemiecki musi wyzwolić się z pod panowania kapitałów i banków, które przecież znajdują się w rękach semitów. Naród musi się wyzwolić z ducha żydowskiego, i dlatego zniszczono licznych uczonych i artystów o światowej sławie. Ale dziś, kiedy brak tego „ducha” już tak wyraźnie dał się poznać w literaturze, sztuce i nauce niemieckiej, okazuje się, że wcale nie o to chodziło. Żydom niemieckim każe się nosić specjalnie dla nich wydzielone imiona. Samochody w posiadaniu „niearyjczyków” nosić będą specjalne numery, tak aby ich właścicielom utrudnić poruszanie się po kraju. Teraz jeszcze — jak donosi prasa angielska — mają być wprowadzone różnice w ubiorze dla „niearyjczyków” — średniowieczna żółta łafa — dno ludzkiego upodlenia...

To bicie powalonego, to znechęcie się nad zupełnie bezbronnym jest miarą moralnej wartości sprawców. Jeszcze cios, jeszcze raz — i tak już przecież wszystko jedno...

W społeczeństwie zabija się uczucia humanitarne i szacunek dla człowieka. Starsi, którzy z dawnych lat wynieśli „przesady”, może odwrócą się ze wstrem od tego widowiska... Ale młodszy, ci których dusze dopiero się kształtują, których umysły dopiero chłoną wiedzę o świecie — ci będą jak młode byki w ciemnicy, pełni nienawiści i złości...

Ale jest i inna atrona tego samego problemu. Jakże widoczna jest ona w pogodnej, słonecznej Italii! Przecież, jeśli w Niemczech był jeden Żyd na 100 mieszkańców, to we Włoszech jest jeden na 1000. We Włoszech „rasa” — czarne kręcone włosy i duży nos — wcale nie są streicheroskimi cechami semitów. T. zw. „czyste” rodziny żydowskie są tam, z wyjątkiem nowo przyłączonego Tryjestu, rzeczą bardzo rzadką. Ze względu na nikłą ilość Żydów, małżeństwa mieszane były regułą a nie wyjątkiem. Nietolerancji religijnej w szerszych granicach nikt nie znał. Wprawdzie w towarzyskich kołach katolickich wyznawanie religii moźeszowej nie było uważane za plus człowieka, jednakże w takiej samej mierze dotyczyło to i protestantów. Poza tym we Włoszech nie było sjonizmu, nacjonalizmu żydowskiego ani żadnych żydowskich ruchów politycznych. Żydzi włoscy są absolutnie zasymilowani i to ich

zasymilowanie było uznawane przez społeczeństwo i rząd.

Dzisiaj „La Difesa della Raza” publikuje statystyki, z których wynika ogromny odsetek Żydów wśród profesorów uniwersytetów i wyższych wojskowych. I wtedy wylania się natrętnie pytanie: a któż ich tam nianował i dlaczego?

Czy może gmina żydowska? Czy światowa egzekutywa sjonistyczna? Czy może sami tam przyszli?

Nie! Mianował ich sam Benito Mussolini. On podpisywał wszystkie dekrety profesorskie, on zamianował dowódcę floty śródziemnomorskiej, ambasadora w Waszyngtonie, ministra finansów i wiceministra spraw zagranicznych. Jakże się zasłużyli ci ludzie dla ojczyzny, faszystwu i Duce, jeśli powierzał im tak wybitne posterunki publicznej jakież talentami musieli być obdarzeni, jeżeli wybrał ich z pośród całego swego narodu, gdzie rozsypani są w nikłej domieszce — 1:1000...

Przeglądamy prasę włoską, jak za dawnych lat. Przy całym swoim ujednoliceniu, podporządkowaniu celom politycznym propagandy, prasa włoska potrafiła zawsze zachować wysoki poziom i pewien szlachetny patos, właściwy włoskiej naturze. Natomiast nigdy nie było można znaleźć w dzienniku włoskim rzeczy trywialnych, płaskich ani języka ordynarnego.

Jakże się to zmieniło od niewielu dni! Z prawdziwym zdumieniem czyta się tam wymysły, których dawniej nie było ani śladu. Niewidoczna ręka kieruje uwagę społeczeństwa włoskiego na Żydów. Widocznie ktoś się obawia, że uwaga ta mogłaby się skierować gdzieś indziej. Ktoś w naszych oczach tworzy sztucznego diabła żydowskiego, aby za-

JESTES ZACOFANY! TYM OGO-  
LISZ SIĘ NAJLEPIEJ!



ZAKŁAD, ŻE GOŁĘ SIĘ LEPIEJ  
MYDŁEM DO GOLENIA  
PALMOLIVE!

LECZ... nie kwestionują walorów piany na olejku oliwkowym, dzięki której wyroby PALMOLIVE są tak popularne.

Nie zmieniaj swoich upodobań, używaj, według własnego wyboru kremu lub mydła do golenia. Dla własnego dobra jednak wypróbuj wyrobów Palmolive, które są tak doskonale! Piana Palmolive wyróżnia się bowiem spośród innych. Dzięki olejki oliwkowemu i glicerynie, zmieszanych w sposób przez nas tylko znany, piana Palmolive wyróżnia się tymi pięcioma zaletami:

1. Piana rośnie 250-krotnie.
  2. Chroni przed podrażnieniem po goleniu.
  3. Nie zasycha na twarzy przez 10 minut.
  4. Zmiękcza nawet najtwardszy zarost w ciągu 1 minuty.
  5. Nadaje włosom zarostu właściwe położenie do golenia.
- Wybierz sam, krem czy mydło, lecz nie zwlekaj. Zakończ mężarnie przy goleniu, przyswajając sobie metodę Palmolive.



IDEALNE GOLENIE SIĘ ZA 1 GROSZA DZIENNIE

maskować innego diabła, który jest rzeczywisty. Ktoś szuka kozła ofiarnego za cudze winy i znajduje go, jak zwykle w tym, który jest najmniejszy i najślabszy.

I dlatego wyrzucilo się ze szkół dzieci żydowskich Włochów, aby koleczy tych dzieci nie widzieli ich i uwierzyli, że są oni inni niż Włosi sami. Kiedy bowiem siedzieli na jednej ławce, każdy mógł naocznie się przekonać, że to nieprawda, co mówią, że oni są tacy sami

Włosi, tacy dobrzy i tacy źli, tacy pilni i leniwi, jak i wszyscy inni.

Dlatego wyrzucono dzieci ze szkół na poniewierkę, a rodzicom odebrano chleb.

Jak daleko ten diabeł żydowski zaprowadzi Italię i dokąd ją zaprowadzi? Słoneczną, piękną Italię. Inteligentny, dzielny naród włoski. Samego Benito Mussoliniego, człowieka, który dobrze rozumie i dobrze wie, że diabła żydowskiego niema... O.

## Oświadczenie Marszałka Smigłego-Rydzia

o prawie i sprawiedliwości

Warszawa, 9 września. W numerze 17 „Przeglądu Notarialnego” centralnego organu notariatu polskiego, ukazało się następującej treści oświadczenie pana Marszałka Smigłego-Rydzia, skierowane do prawnictwa polskiego tytułem podziękowania za dar na F. O. N., którego uroczyste wręczenie armii w postaci 6-ciu dział przeciwlotniczych odbyło się w dniach 22 maja 1938 roku:

„Zdając sobie sprawę z możliwości wpadnięcia w sprzeczność z definicjami prawniczymi, pozwalam sobie wypowiedzieć przekonanie, że wykonywanie i przestrzeganie prawa nie mają na celu osiągnięcie jakiejś idealnej sprawiedliwości — lecz tej sprawiedliwości, która dla

danego środowiska, w danej epoce jest potrzebna i celowa.

Prawodawstwo więc i wykonywanie prawa kieruje się postulatami dobra ogólnego, będącego nie jakąś abstrakcją, ale konkretem, związanym z kulturalnymi, ustrojowymi i historycznymi warunkami życia danego środowiska.

Żołnierz służy temuż samemu dobru ogólnemu na właściwym sobie odcinku, broniąc ojczyzny i nie dopuszczając do najazdu prawa obcego na terytorium prawa rodzimego, własnego.

Dzień 22 maja 1938 r. był manifestacją zrozumienia wspólnych celów — za akt ten serdecznie dziękuję polskiemu prawnictwu”.

(—) ŚMIGŁY-RYDZ.

## Atak Arabów na zakłady wodociągowe, zaopatrujące Jerozolimę w wodę

Jerozollma, 9 września (PAT). Dziś teroryści arabscy zaatakowali zakłady wodociągowe Babelwad, które łącznie z innymi stacjami wodociagowymi zaopatrują Jerozolimę w wodę do picia. Teroryści rozbili 6-ciu policjantów, zabierając im broń i amunicję. 7-my policjant, który stawiał opór, został ranny. W poszukiwaniu terorystów oddziały wojskowe oto-

czyły kilka wsi pod Nablus. W czasie rewizji, dokonanej w jednej ze wsi, 3-ch Arabów, którzy stawiali opór, zastrzelono. W Halie aresztowano 25 Arabów pod zarzutem uprawiania akcji terorystycznej. W Bulkaren oddziały saperów zburzyły kilka domów, należących do Arabów, podejrzanych o współdziałalność z terorystami.

## Odroczenie wyjazdu min. Becka do Genewy

Ambasador Raczyński powrócił do Londynu

Warszawa, 9 września. (PAT) Wobec opóźnienia się przyjazdu do Genewy na radę Ligi Narodów większości ministrów spraw zagranicznych — p. Józef Beck, minister spraw zagr., pozostał na razie w Warszawie.

Delegacją polską kierować będzie tymczasowo minister pełnomocny p. dr. Tytus Komarnicki.

Londyn, 9 września.

(Pat) — Ambasador Raczyński powrócił do Londynu i objął urządowanie.

## Demonstracja Anglików przeciwko „Timesowi”

Londyn, 9 września.

Artykuł „Timesa”, wypowiadający się za dobrowolnym oddaniem przez Czechosłowację Sudetów III-iej Rzeszy, zdementowany przez Foreign Office, a następnie odwołany przez redakcję — wywołał w Anglii niezwykle oburzenie.

Po raz pierwszy chyba w historii wysp brytyjskich doszło do ulicznych demonstracji przeciw dziennikowi.

## Skarga prof. Strońskiego przeciwko b. premierowi Kozłowskiemu

Warszawa, 9 września.

Adw. Szurlej złożył skargę do sądu w imieniu prof. Strońskiego przeciwko sen. Leonowi Kozłowskiemu o zniesławienie.

Jak wiadomo, sen. Kozłowski pomógł go swego czasu w swoim głośnym artykule o działalności masonerii w Polsce o przynależenie do masonerii.

## Skazanie urzędnika gdańskiego

Gdańsk, 9 września.

(PAT) Sąd gdański skazał naczelne go inspektora wydziału przewidnego senatu Wólnejo Miasta Henryka Jansena na rok więzienia za oszustwo i defraudację pieniędzy publicznych.

Lwów, 9 września.

(PAT) Sąd Apelacyjny we Lwowie postanowił oddalić wniosek obrony inż. Adama Doboszyńskiego o wyłączenie całego Sądu Apelacyjnego od udziału w prowadzeniu jego sprawy.







# Wybory będą wolne i rzetelne

**P. premier Składkowski rozesłał do wszystkich wojewodów okólnik w sprawie skrupulatnego przestrzegania wolności, bezstronności i rzetelności wyborów samorządowych**

Pan Prezes Rady Ministrów i Minister Spraw Wewnętrznych wydał dnia 9 września r. b. do pp. wojewodów, komisarza rządu na m. st. Warszawę, starostów i przewodniczących wydziałów powiatowych, komisarza rządu w Gdyni oraz wszystkich zarządów miejskich i zarządów gminnych na obszarze całego państwa z wyjątkiem województwa śląskiego, okólnik, ujmujący zasadnicze wytyczne w sprawie wyborów samorządowych.

Treść tego okólnika jest następująca: „W związku ze zbliżającymi się wyborami samorządowymi uważam za konieczne udzielenie panom wojewodom i starostom oraz przełożonym gmin wiejskich i miejskich następujących ogólnych wytycznych:

## Swobodne wykonywanie praw wyborczych

Intencją Rządu przy wnoszeniu projektów samorządowych ustaw wyborczych oraz wola Izby Ustawodawczej przy uchwalaniu tych ustaw było **ZAPEWNIENIE SZEROKIM MASOM OBYWATELI, TAKICH WARUNKÓW, ABY MOGLI ONI W PEŁNI I Z CAŁĄ SWOBODĄ DECYDOWAĆ ZARÓWNO O DOBORZE KANDYDATÓW, JAK I GŁOSOWANIU NA TYCH, KTÓRYCH DARZA SWYM ZAUFANIEM.** O takim stanowisku Rządu i Izby Ustawodawczej świadczą dogodne dla wyborców ustawowe terminy czynności wyborczych, przewaga czynnika obywatelskiego w komisjach wyborczych i prawo udziału w akcji wyborczej mężów zaufania wyborców oraz decydujący udział czynników samorządowych w rozstrzygnięciu protestów.

To też **WYBORCY POWINNI BYĆ WOLNI ZARÓWNO OD NIEWŁAŚCIWEJ INTERFERENCJI WŁADZ, JAK I PRESJI CZYNNIKÓW NIEPOWOLANYCH.** Rola władz administracyjnych, sprawujących nadzór nad czynnościami wyborczymi polega na pieczy nad prawidłowym ich biegiem, a interwencja może mieć miejsce jedynie w wypadku bezpodstawnego naruszenia przez organa wyborcze lub inne osoby praw wyborców oraz pogwałcenia ustawy, mogącego spowodować nieważność aktu wyborczego.

## Rzetelność aktu wyborczego

Drugą podstawową przesłanką, jaką przyświeca samorządowym ustawom wyborczym, jest zapewnienie rzetelności aktowi wyborczemu. Choć w ustawach tych nie ma sankcji za naruszenie tej zasady, na straży jej stoi kodeks karny, grożący karami za nadużycia wyborcze do 5-u lat więzienia (art. 118—124 k. k.).

Apeluję do wszystkich obywateli, którzy zasiadać będą w komisjach wyborczych, o należyte przeprowadzenie powierzonych im ustawowo czynności wyborczych i

**PRZECIHWSTAWIENIE SIĘ JAKIMKOLWIEK PRÓBOM ZNIEKSZTAŁCANIA WOLI WYBORCÓW BEZ WZGLĘDU NA TO Z KTÓREJKOLWIEK STRONY BYŁYBY PODJĘTE.**

Troska o pozostawienie wyborcom swobody w wykonaniu prac wybor-

czych oraz o rzetelne przeprowadzenie aktu wyborczego, nie może jednak nikogo zachęcić do lekkomyślnego wnoszenia niesłusznych i oszczerczych oskarżeń. Takie doniesienia ścigane są z urzędu z mocy art. 143, 144 i 147 k. k., niezależnie od odpowiedzialności karnej z oskarżenia prywatnego o oszczerstwo

## Protesty wyborcze

Omówione wskazówki dotyczą również postępowania przy rozstrzygnięciu protestów wyborczych. Podległe mi władze oraz współdziałające z nimi z głosem stanowczym kolegia obywatelskie powinny badać je z całą skrupulatnością i obiektywizmem. Protesty bowiem w zasadzie powinny być wyrazem reakcji przeciw ewentualnym niesprawiedliwościom w przeprowadzeniu aktu wyborczego i powinny stanowić podstawę do skontrolowania, czy przepisy ustaw wyborczych oraz scharakteryzowane powyżej ich intencje nie zostały w postępowaniu wyborczym wypaczone i czy akt wyborczy jest wyrazem woli obywateli.

Od tego rodzaju uzasadnionych protestów odróżnić należy protesty, które mogą być częstokroć wyrazem jedynie demonstracji grup wyborczych, niezadowolonych z wyniku wyborów. Wyborcy powinni uświadamiać sobie, że wnoszenie protestów bezpodstawnych przynosi tylko szkodę samorządowi,

opóźnia bowiem termin wyborów do organów wyższego stopnia, a w związku z upływem kadencji dotychczasowych rad, może nawet pozbawiać gminę na pewien czas reprezentacji samorządowej.

## Skład komisji wyborczych

Jedną z podstawowych rękoiłmi prawidłowego przebiegu wyborów będzie należyty dobór przewodniczących i członków komisji wyborczych zśród osób, znanych ze swej uczciwości obywatelskiej i obiektywizmu oraz cieszących się powszechnym szacunkiem w danym środowisku. Powinny to mieć na względzie władze, zarządzające wybory, jak również magistraty i kolegia samorządów gminnych przy doborze składu komisji wyborczych.

## Konferencje instrukcyjne

W celu gruntownego zaznajomienia organów gminnych i wyborczych z przepisami ustawy wyborczej i wydanymi do niej wskazówkami pp. starostowie winni przeprowadzić z przełożonymi gmin oraz przewodniczącymi komisji wyborczych konferencje instrukcyjne, na których należy zwrócić uwagę w szczególności:

a) **ABY SPISY WYBORCÓW BYŁY SPORZĄDZONE Z CAŁĄ DOKŁADNOŚCIĄ I UWZGLĘDNIENIEM WSZYSTKICH WYBORCÓW.**

b) aby wszelkie obwieszczenia przedwyborcze, jak o zarządzeniu wyborów, listach kandydatów, terminie głosowania i t. p. ogłaszane były w terminach ustawowych i w sposób, gwarantujący udostępnienie we właściwym czasie treści wszystkim wyborcom.

c) **ABY W POSTĘPOWANIU REKLAMACYJNYM KOMISJE WYBORCZE NIE CZYNIŁY ŻADNYCH TRUDNOŚCI I NIE STWARZAŁY NAWET POZORU SZYKAN.**

d) **ABY UNIEWAŻNIENIE ZGŁOSZEŃ KANDYDATÓW I ICH LIST MIAŁO MIEJSCE JEDYNIEM W PRZYPADKACH, W KTÓRYCH WYMAGAŁA TĘGO PRZEPISY USTAW WYBORCZYCH.**

e) **ABY GŁOSOWANIE BYŁO AKTEM NIESKREPOWANEJ WOLI WYBORCÓW, ORAZ ABY ÓBLCZENIE WYNIKÓW GŁOSOWANIA DOKONANE BYŁO Z CAŁĄ ŚCISŁOŚCIĄ I RZETELNOŚCIĄ, A UNIEWAŻNIENIE GŁOSÓW OGRANICZONE DO WYPADKÓW, WYRAŹNIE USTAWOWO PRZEWIDZIANYCH.**

Tekst niniejszego okólnika władze zarządzające wybory obowiązane są przelać wszystkim przewodniczącym komisji wyborczych, celem odczytania jego treści na pierwszym posiedzeniu komisji.

(—) **SŁAWOJ-SKŁADKOWSKI,**  
minister.

# Lustracja wszystkich szkół w Łodzi

**Uchwała o zaciągnięciu specjalnej pożyczki w wysokości 20 mil. zł. na budowę szkół nie może być narazie zrealizowana**

Jak się dowiadujemy, w przyszłym tygodniu przeprowadzona będzie przez władze miejskie i szkolne szczegółowa lustracja wszystkich szkół powszechnych w Łodzi, celem stwierdzenia, jak przeprowadzone zostało rozmieszczenie uczniów i uczennic. Donosiliśmy już, że mimo braku lokali szkolnych, obowiązek powszechnego nauczania realizowany jest w Łodzi w pełni. Możliwe to jednak jest tylko dlatego, że prowadzi się lekcje na dwie zmiany, co nie jest zjawiskiem zdrowym.

Niejednokrotnie stwierdzono, że działy, która pobiera nauki w porze popołudniowej, przychodzi tak zmęczona, że

zasypia na lekcjach... Zdarza się bowiem często, że dzieci te muszą pół dnia pracować zarobkowo, by pomóc rodzinie.

Jedynym rozwiązaniem sprawy byłoby zbudowanie w Łodzi odpowiedniej liczby gmachów szkolnych. Nie jest to jednak rzeczą łatwą.

Przed kilku miesiącami tymczasowa rada miejska, chcąc uczcić 20-lecie Niepodległości, uchwaliła zaciągnięcie specjalnej pożyczki w wysokości 20 milionów złotych na budowę szkół. Realizacja takiej pożyczki nie nastęrczałaby specjalnych trudności, a 20 gmachów szkolnych, z których każdy mieściłby po kilka szkół, zlikwidowałoby obecny głód lokali. —

Tymczasowa rada miejska nie ma jednak prawa podejmowania uchwał w sprawie zaciągania przez miasto pożyczek długoterminowych. Uprawnienia takie mógłby jej nadać jedynie sejm sąw uchwałą. Z tych względów rozpoczęto czynienie specjalnych starań, delegacja udała się do ministra skarbu, ministra W. R. i O. P. oraz marszałka sejmu. — W tym czasie uchwalone zostały nowe ustawy samorządowe, określone terminy wyborów do rady miejskiej, a tym samym cała ta sprawa przestała być aktualną. O ile bowiem głosowanie odbędzie się w grudniu — jeśli nie zajdą jakies nie przewidziane przeszkody, w drugiej połowie stycznia odbędzie się już pierwsze posiedzenie nowej rady miejskiej. — W tych warunkach nie ma celu nadawania specjalnych uprawnień tymczasowej radzie, która urzędować będzie jeszcze tylko kilka miesięcy. (t)

## Nowe przepisy budowlane

wchodzą w życie z dniem 15 września

W Dzienniku Wojewódzkim nr. 16 z dnia 1 października 1938 r., ukazało się obwieszczenie Wojewody Łódzkiego, regulujące dla m. Łodzi sprawy budowy poszczególnych elementów elewacji budynków i urządzeń, związanych z budynkami, wpływających na ich zewnętrzny wygląd.

Przepisy te, stanowiące właściwie treść zarządzenia Ministra Spraw Wewn. z dnia 20 czerwca 1938 r., ustalają szczegółowo warunki, jakim powinny odpowiadać budynki i urządzenia z nimi zwią-

zane, przy czym dotyczą budynków nowowznoszonych jak również już istniejących.

Ze względu na to, że omawiane przepisy wchodzą w życie już z dniem 15-go września 1938 r., wykonawcy robót budowlanych (murarze, cieśle, kamieniarze, brukarze, blacharze, malarze), winni zawczasu zaznajomić się z nimi, aby wszelkie prace podejmowane po dniu 15.IX.1938 r., odpowiadały obowiązującym normom.

**SALA FILHARMONII**  
tel. 213-84.  
TYLKO 2 DNI  
gościnnych występów znakomitego zespołu  
**S. NATANA**

z udziałem znakomitego  
humorysty, ulubieńca  
Łodzi  
w znakomitej komedii  
muzycznej w 3 akt. p. t.  
Początek przedstawień  
punktualnie o godz. 4.30 po poł. i 9.30 wiecz., przy czym na przedstawienia popołudniowe ceny miejsc niższe.

**SZ. GOLDSZTAM**  
„Cwej Szłymazlen“ (IN LEEN)

**„Tabarin“**  
ATRAKCJA! Król skrzyptków  
EMIL BRUH  
MARIETTA et JOE  
MARY AIN  
oraz „Maly Chevalier“  
Codziennie five z pełnym atrakcyjnym programem





# Linia, której nikt nie przekroczy

**Linia Maginota—arcydzieło skutecznej obrony.—Załoga jest zupełnie bezpieczna. — Armaty i karabiny strzelają automatycznie. — Kolej podziemna dowozi żywność i amunicję**

Paryż, we wrześniu.

Granice państw europejskich najeżyły się obronnymi liniami, mającymi bronić przed inwazją nieprzyjaciela. — Pierwowzorem tych linii, niedoścignionym do tej chwili, jest francuska linia Maginota, tak nazwana od zmarłego ministra wojny, który był jej inicjatorem.

Linia ta zaczyna się koło Dunkierki i ciągnie się do granicy szwajcarskiej w pobliżu Genewy. Wznosi się na wzgórze i wyniosłości i opada w doliny. Dla turysty, nie wiedzącego gdzie się znajduje, jest niemal że niewidoczna, dopiero po bliższym przypatrzeniu się, można zauważyć okragły szczyt wieżyczki, w której mieści się gniazdo karabinów maszynowych, lub wejście do fortu. Według zdania ogólnego znawców, linii tej nie da się sforsować nawet kosztem największych ofiar. Nikt żywy nie przekroczy linii piekielnego ognia, który wybuchnie za najmniejszym alarmem. Długie rzędy periskopów badają i śledzą, co się przed linią dzieje. Na dany sygnał niewidoczna linia zasypuje wroga setkami tysięcy śmiercionośnych pocisków.

W czasie pokojowym załoga linii składa się ze stu tysięcy ludzi. Wzdłuż linii rozmieszczonych jest 14.000 pozycji z działami i karabinami maszynowymi. Dowódcy tych pozycji znajdują się w podziemiu w zupełnie bezpiecznych schronach. Nawet trzy ciężkie pociski, wybuchające jeden po drugim nad schronem, nie zdołają przebić jego powaly. Gaz również tam się nie przedostanie. Ciśnienie powietrza bowiem w środku jest większe od ciśnienia na zewnątrz. Dlatego załoga jest zupełnie bezpieczna i może się obejść bez uciążliwych maszek gazowych.

Połączenia telefoniczne, kable elektryczne i t. d. znajdują się 15 stóp pod powierzchnią ziemi, a komunikacja zabezpieczona jest ponadto liniami rezerwowymi, tak że funkcjonowanie ich jest zupełnie zabezpieczone. Niema również otworów na karabiny i karabiny maszynowe, gdyż wieżyczki, w których się znajdują, są szczelnie zamknięte, a załoga kieruje nimi automatycznie, tak jak to się dzieje na statkach wojennych. Ogniem kierują oficerowie w hermetycznie zamkniętych izbach, w bezpiecznych schronach, z których przy pomocy periskopów, obserwują okolicę. Przy pomocy sygnałów porozumiewają się z załogą.

Wielopiętrowe mrowisko, zaopatrzone w ogromną ilość wind, ma doskonałe instalacje wentylacyjne, tak, że powietrze w tych podziemiach jest zawsze świeże. Działa i karabiny maszynowe są chłodzone automatycznie. Armaty i karabiny mogą strzelać we wszystkich kierunkach, dzięki czemu napastnik nie może zdobyć wylaniających się nad powierzchnię wieżyczek. Gdyby jednak wbrew wszelkim przewidywaniom i prawdopodobieństwu, jakaś część linii została zdobyta, to na mocy urzędzeń, przypominających te, które stosuje się w statkach wojennych, izolowano by ją od części sąsiednich i wysadzono w powietrze wraz z wrogiem, który dostał się do jej wnętrza.

W siedmiu podziemnych piętrach, urządzonych celowo i wygodnie, żyją żołnierze, którzy mają tam łóżka, żywność, radio i wszechobecny telefon. Strzelcy przy pomocy sprężyn, kierują karabinami zdala i nie znajdują się sami w wieżyczkach.

Szerokość linii Maginota wynosi 30 mil angielskich. Na tym również polega jej siła. Forty i twierdze, znajdujące się z tyłu, połączone są tunelami z pozycjami frontowymi.

Podziemna kolej wzdłuż linii umożliwia transport ludzi i dowóz amunicji. Każdy fort zaopatrzone jest w instalacje, zapewniające mu dopływ ciepłej i zimnej wody i centralne ogrzewanie. W olbrzymich magazynach znajdują się wielkie zapasy żywności. Zapewnione są również pomieszczenia dla okolicznej

ludności na wypadek ewakuacji. — Na pierwszy rzut oka, nie można odróżnić normalnego wzgórze od wzgórze wydrążonego, pod którym mieszczą się baraki, stanowiące pomieszczenie dla 10.000 ludzi. — W chwili niebezpieczeństwa, strażnicy, czuwający przy teleskopach, dają sygnał i działa i karabiny poczynają automatycznie działać. W sposób bardzo pomysłowy zabezpieczono linię Maginota przed atakami tanków. Czyhają na nie t. zw. „szparagi” czyli żelazne ostrza, ukryte w ziemi. Dalsze rzędy „szpara-

gów” zaopatrzone są w środki wybuchowe, które zdolne są wysadzić tank w powietrze.

Linia Maginota jest kompletnie izolowana od otoczenia, nawet błysku światła nie widać z zewnątrz. Pięć pięter pod ziemią znajdują się szpitale dla rannych, a o kilka mil od przednich pozycji, w biurach, do których żaden odgłos z zewnątrz nie dochodzi, pracują sztaby. Tak wygląda francuska linia Maginota, o której się mówi powszechnie, że nikt nie

zdoła jej przekroczyć. Jest ona gwarancją bezpieczeństwa Francji i dowodem, że Francja nie pożąda zdobyczy, ale czuwa bacznie nad swoim bezpieczeństwem. Pewien głośny pisarz wojskowy wyraził się, że stworzenie takiej nie dającej się zdobyć linii podważa myśl o wojnie, której motorem jest chęć zdobycia nowych obszarów, co w tym wypadku nie da się urzeczywistnić. C. S.

Karlsbadzka woda Mühlbrunn zalec. przez lekarzy do kuracji domowej przy zastoju wątroby.

## „Nic się nie zmieniło od 1914 roku!..

**Znamienny artykuł prawnicowego publicysty francuskiego de Kerillisa**

Pertraktacje praskie mają już swoją „tradycję”: — rząd wręcza Runcimanowi projekt reform Nr. „n”, Runciman przekazuje projekt Henleinowi, Henlein odrzuca, Runciman zwraca się do rządu w sprawie opracowania nowego projektu, rząd wręcza Runcimanowi projekt reform Nr. „n.+1”, Runciman przekazuje nowy projekt Henleinowi, Henlein itd.

Ten hipnotyczny rytm działa na Eu-

ropę uspokajająco. Europa wierzy, a przynajmniej czyni wrażenie jak gdyby wierzyła, iż w Pradze odbywa się rzeczywiste jakiś realny, twórczy proces. Lecz oto pismo paryskie „Le Jour” stara się realnie ocenić sytuację i dochodzi do następujących wniosków:

— „Jeżeli rozpatrzymy wszystkie wieści — prawdziwe i kłamliwe — na temat konferencji praskich, raportów

i projektów, to okaże się, że pertraktacje między rządem czeskim a Niemcami sudeckimi nie posunęły się ani o krok naprzód. Sytuacja obecna niczym się nie różni od tej, jaka istniała w pierwszych dniach konfliktu: — Trzecia Rzesza podtrzymuje uporczywie 8 punktów słynnych żądań karlsbadzkich”.

W tych warunkach widmo wojny ciągle jeszcze wisi nad Europą. Znamienny publicysta prawnicowy de Kerillis zastanawia się na łamach „Epoque”, jak przedstawia się obecnie sytuacja między narodową w obliczu nadciągającej wojny. Według jego zdania konfiguracja państw wojujących będzie mniej - więcej taka sama jak w latach 1914—18, nie bacząc na zmiany, jakie zaszły od zakończenia ostatniej wojny europejskiej.

— Ciekawą jest rzeczą — pisze de Kerillis — jak znamiennie są podstawowe interesy narodów europejskich. Od 1914 roku minęło niemal ćwierć wieku. Nowe prądy ideologiczne zmieniły moralną strukturę Europy, a wielkie wstrząsy spowodowały podstawowe zmiany w jej strukturze terytorialnej. Zmarły państwa, których istnienie samodzielne przerwane zostało na długim okresie. Do tych państw należą Polska, Finlandia, Estonia, Litwa, Czecho-Słowacja. Niektóre państwa zwiększyły się ogromnie — Rumunia, Serbia. Inne wręcz się zmniejszyły. I oto, nie bacząc na te wielkie zmiany, podstawowe pozycje polityczne i dyplomatyczne w Europie pozostały bez zmian.

De Kerillis stwierdza w dalszym ciągu swego artykułu, że polityczny podział Europy wygląda dziś, tak samo jak w 1914 roku.

Francja popiera Czecho-Słowację zupełnie tak samo, jak popierała Serbów, albowiem sedno rzeczy nie tkwi w losie poszczególnych narodów, lecz w hegemonii europejskiej. Anglia konserwatysty Chamberlaina występuje po stronie Francji tak samo jak to czyniła Anglia liberała lorda Grey. Rosja Stalina prowadzi taką samą politykę, jak Rosja Mikołaja II-go.

Przy tej wielkiej transpozycji dają się tylko zauważyć dwie zmiany. Przede wszystkim Włochy, które związane są dziś, podobnie jak w roku 1914-ym, paktem sojuszniczym z Niemcami, tym razem prawdopodobnie dotrzymają danego słowa, podczas gdy w 1914 roku przeszły na stronę Francji i Anglii.

Po drugie — Japonia, która w 1914 roku nie wystąpiła przeciwko Rosji, tym razem również prawdopodobnie zajmie inną pozycję.

Na tej podstawie de Kerillis dochodzi do wniosku, że w zasadzie „nic się nie zmieniło” od 1914 roku.

### KINO CASINO

Pocz. 12, 2, 4, 6, 8, 10

### Dziś premiera!

Najpiquantniejsza komedia paryska, która rozweseliła cały świat!!!



## KROL sie BAWI

(LE ROP)

W rolach głównych: największe gwiazdy ekranu

Gaby Morlay  
Victor Francen  
Elvire Popesco  
Raimu

Dziś o godz. 12 i 2  
**2 PORANKI 85 gr.**  
Ceny od

## Człowiek o dwóch sercach

jest zupełnie zdrow i czuje się dobrze

Przy badaniu pacjenta — młodego włościanina — w szpitalu w Sidney, w Australii, — okazało się, że posiada on dwa serca: jedno nieco większe, przesunięte na prawo, i drugie mniejsze, znajdujące się w naturalnym miejscu. Oba pracują jednocześnie i zupełnie równomiernie. Są zsynchronizowane.

Poza drobnym przejściowym niedomaganiem choroby czuła się zwykle do-

brze i wcale nie zauważył anomali w budowie swego ciała.

Zarząd uniwersytetu w Sidney zaproponował młodemu człowiekowi znaczną sumę pieniędzy za zapisanie swego ciała po śmierci na własność wydziałowi medycznemu ale posiadacz dwóch serc nie przyjął propozycji, oświadczając, że czuje się zdrow i bynajmniej nie zamierza umierać.







